

**Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Trzcíńskiego
na 51. posiedzeniu Senatu
w dniu 26 marca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Uchwalona przez Sejm w dniu 7 lipca 2006 r. nowelizacja kodeksu cywilnego i ustawy o kredycie konsumenckim, zwana potocznie ustawą antylichwiarską, wprowadziła regulacje chroniące konsumentów przed nieuczciwymi praktykami stosowanymi przez instytucje udzielające kredytów i pożyczek. Odsetki pobierane w związku z ich udzielaniem oraz dokonywaniem innych czynności prawnych, nie mogą przekraczać określonych przepisami wartości maksymalnych. Maksymalna wysokość odsetek nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, który obecnie wynosi 20%. Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza ich dopuszczalną wartość, należą się odsetki maksymalne. Postanowienia umowne wyłączające lub ograniczające przepisy o odsetkach maksymalnych, także w razie dokonania wyboru prawa obcego, są prawnie nieskuteczne. Stosowanie odsetek wyższych niż przewidują zapisy ustawowe, podlega karze grzywny, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

Brzmienie nowelizacji nie sprawia trudności interpretacyjnych, mimo to w praktyce tworzy pole do skutecznego omińnięcia niekorzystnych przepisów. Nowelizacja wprowadziła również górny limit kosztów udzielenia kredytu na poziomie 5% jego wartości. Banki i instytucje finansowe formalnie pobierają odsetki na poziomie 20% w skali roku, ale obarczają je dodatkowymi opłatami, prowizjami czy obowiązkowymi ubezpieczeniami, są to na przykład prowizje i opłaty od złożenia wniosku czy jego rozpatrzenia. W związku z tym wysokość odsetek bankowych oscyluje często na poziomie 40–60% całości kosztów rozpatrywanego wniosku kredytowego.

Zmiana przepisów miała chronić przede wszystkim zaciągających zobowiązania w formie kredytów konsumenckich. Skuteczne omijanie przepisów przez instytucje oferujące kredyty i pożyczki czyni nowelizację nieskuteczną w obszarze zabezpieczenia interesu indywidualnego klienta przed nadmiernymi kosztami kredytu.

Wobec opisanych praktyk instytucji finansowych Komisja Nadzoru Finansowego zareagowała wydanem kolejnych rekomendacji dla banków o zaprzestanie tych praktyk. Niemniej jednak banki nie odnotowały spadku wpływów z tytułu udzielanych świadczeń pieniężnych, po wejściu w życie znowelizowanych przepisów ustawy. Dlatego w związku z pogłębiającym się zadłużeniem finansowym Polaków należy postawić pytanie o zakres koniecznych działań, jakie mogłaby podjąć KNF, aby przepisy ustawy były skutecznym instrumentem chroniącym potencjalnych kredytobiorców.

Proszę zatem o udzielenie mi informacji, jakie kroki zamierza podjąć ministerstwo w powyższej sprawie, w sytuacji coraz częstszego braku zdolności kredytowej obywateli.

Z wyrazami szacunku
Marek Trzcíński